

Wiosenne podwyżki

Data publikacji: 23.03.2007 0:00



brak zdjęcia

Rolnicy szykują się do siewu. *Gdy tylko ziemia trochę przeschnie, wyjadą maszynami w pole. - Pierwsze próby już byty, na przykład w Lipowcu, gdzie bogata w żwir gleba szybciej wysycha* - mówi **Zdzisław Majętny**, kierownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Cieszynie.

W tym roku zboża ozime mają się dobrze. Może tylko być problem ze szkodnikami i chorobami grzybowymi. - W normalnych zimowych warunkach zostałyby one zniszczone, ale w plusowych temperaturach nie zginały. Rośliny jednak są już na tyle gęste i silne, że środki chemiczne powinny sobie z nimi poradzić - dodaje Z. Majętny.

Rolnicy mają też inny problem - niemiłe zaskoczyły ich ceny zbóż i sadzeniaków. - Wynika to z ubiegłorocznej pogody.. Na terenie całej Polski, poza nami, panowała susza. Plony nie byty urodzajne i w związku z tym jest mało materiału do rozmnażania. Stąd te drastyczne podwyżki - wyjaśnia Grażyna Gluza, pracownik firmy „Agrokompleks” w Ochabach i informuje, że jeśli w zeszłym roku za 100 kg zboża rolnicy płacili 90-100 zł, to dziś zapłacą 150.100 kg sadzeniaków, które dodatkowo bardzo źle się przechowywały tej zimy, kosztuje natomiast ponad 200 zł (rok temu było to 70-80 zł). O około 10 procent więcej kosztują również nawozy.